

Sygn. akt IX Ca 869/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Beata Grzybek SO Bożena Charukiewicz
Protokolant:	sekr. sądowy Aneta Bodnar

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2016 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy P.

przeciwko M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Pisz

z dnia 22 kwietnia 2015 r., sygn. akt I C 177/15,

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że powództwo oddała w całości,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 146 zł (sto czterdzieści sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

**Sygn. akt IX Ca 869/15**

## UZASADNIENIE

Powódka wniosła zapłatę od pozwanej kwoty 1.717,64 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 marca 2014 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że pozwana otrzymała od powódki odszkodowanie za niezapewnienie lokalu socjalnego G. K., byłemu mężowi powódki. Dnia 9 września 2013 roku Burmistrz P. wydał decyzję o wymeldowaniu G. K. z pobytu stałego z lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...) z powodu niezamieszkiwania. Powódka uznała, że niezasadnie wypłaciła to odszkodowanie, ponieważ eksmitowani byli mąż powódki nie mieszka w spornym lokalu, dlatego strona powodowa w dniu 27 stycznia 2014 roku wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 1.686,39 złotych.

W dniu 11 września 2014 roku Sąd Rejonowy w Szczytnie VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pisz wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Od wydanego nakazu zapłaty sprzeciw złożyła pozwana, zaskarżając nakaz w całości. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i podała, że w okresie od lipca 2012 roku do czerwca 2013 roku otrzymała od powódki odszkodowanie za niewskazanie G. K. lokalu socjalnego oraz, że w lipcu 2012 roku wymieniła zamki do przedmiotowego lokalu. W jej ocenie nie oznacza to jednak, że mogła ona dysponować tym lokalem i w nim zamieszkać. Wprowadziła się do niego dopiero w sierpniu 2013 roku. Wskazała również, że G. K. wystąpił do sądu o przywrócenie naruszonego posiadania przedmiotowego lokalu. O postępowaniu w tej sprawie wiedział powód. W tym samym czasie powód prowadził również postępowanie administracyjne o wymeldowanie G. K. z lokalu przy ul. (...) w P.. Z uzasadnienia decyzji wynika, że powód wiedział o tym, iż pozwana nie zamieszkuje w przedmiotowym lokalu i nie może w nim zamieszkać z powodu toczącego się postępowania o przywrócenie naruszonego posiadania, pozostawienia przez G. K. jego rzeczy oraz ze względu na zdewastowanie lokalu. W tej sytuacji, zdaniem pozwanej kwoty wypłacone jej przez powódkę tytułem odszkodowania za niewskazanie lokalu socjalnego G. K. za okres od 24 lipca 2012 roku do 30 czerwca 2013 roku pobrała zgodnie z prawem. Ponadto pozwana podniosła, że z powodu niewskazania przez powoda lokalu socjalnego G. K. zdewastował mieszkanie, co naraziło ją na koszty w kwocie 5.173,34 złotych.

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2015r. Sąd Rejonowy w Piszcu zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.717,64,- zł tytułem należności głównej oraz kwotę 211,34,-zł tytułem odsetek ustawowych od kwoty głównej naliczonych od 27.03.2014r. do 22.04.2015r., z tym, że zasądzoną należność główną w kwocie 1.717,64,-zł rozłożył na dziesięć miesięcznych rat po 171,76,-zł płatnych do 20 dnia każdego miesiąca, począwszy od czerwca 2015r. wraz z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat. Ponadto Sąd ten odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 24 marca 2011 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie rozwiązał przez rozwód małżeństwo pozwanej i G. K. oraz orzekł eksmisję G. K. z lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...) z prawem do lokalu socjalnego. G. K. opuścił lokal położony w P. przy ul. (...) w czerwcu 2012 roku i zamieszkał wraz ze swoimi rodzicami w P. przy ul. (...). W mieszkaniu pozwanej pozostawił swoje rzeczy osobiste oraz przedmioty codziennego użytku. W dniu 24 lipca 2012 roku pozwana wymieniła wkładki w zamku w drzwiach do w/w mieszkania. Od tego momentu G. K. nie podejmował prób powrotu do spornego lokalu (dowolne ustalenie).

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że:

-pismem z dnia 1 października 2012 roku pozwana wezwała powódkę do zapłaty odszkodowania za niezapewnienie lokalu socjalnego G. K. za okres od lipca do września 2012 roku. Dnia 5 października 2012 roku powódka dokonała zapłaty kwoty 403,14 złotych tytułem odszkodowania za niezapewnienie lokalu socjalnego.

-pismem z dnia 3 stycznia 2013 roku pozwana wezwała Gminę P. do zapłaty odszkodowania za niezapewnienie lokalu socjalnego G. K. za okres od października do grudnia 2012 roku. Dnia 30 stycznia 2013 roku powódka dokonała zapłaty kwoty 403,14 złotych tytułem odszkodowania za niezapewnienie lokalu socjalnego.

-pismem z dnia 4 kwietnia 2013 roku pozwana wezwała Gminę P. do zapłaty odszkodowania za niezapewnienie lokalu socjalnego G. K. za okres od stycznia do marca 2013 roku. Dnia 17 kwietnia 2013 roku powódka dokonała zapłaty kwoty 403,14 złotych tytułem odszkodowania za niezapewnienie lokalu socjalnego.

-pismem z dnia 3 lipca 2013 roku pozwana wezwała Gminę P. do zapłaty odszkodowania za niezapewnienie lokalu socjalnego G. K. za okres od kwietnia do czerwca 2013 roku. Dnia 10 lipca 2013 roku powódka dokonała zapłaty kwoty 403,14 złotych tytułem odszkodowania za niezapewnienie lokalu socjalnego.

Sąd I instancji w dalszej części ustalił także, że w dniu 1 października 2012 roku na wniosek pozwanej wszczęte zostało postępowanie administracyjne, celem wydania decyzji o wymeldowaniu G. K. z pobytu stałego z lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w P.. Dnia 9 września 2013 roku Burmistrz P. wydał decyzję o wymeldowaniu G. K. z pobytu stałego z lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...). W uzasadnieniu decyzji wskazał, że mając na uwadze okoliczności przedmiotowej sprawy oraz treść art. 15 ust. 2 ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych,

należało wymeldować G. K. z w/w lokalu, albowiem opuścił on dotychczasowe miejsce pobytu stałego i nie dopełnił obowiązku wymeldowania się.

Na koniec Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana przeprowadziła remont w/w lokalu i zamieszkała w nim pod koniec sierpnia 2013 roku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że żądanie powódki jest zasadne.

Według tego Sądu pozwana od 24 lipca 2012 roku dysponowała lokalem mieszkalnym i od tego czasu nie powinna żądać wypłaty odszkodowania.

W tym zakresie Sąd I instancji podał, że myśl art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przy czym w myśl art. 410 § 1 kc przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Zaś jak stanowi § 2 tego przepisu świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Sąd Rejonowy wskazał również regulację zawartą w art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie kodeksu cywilnego, że osoby zajmujące lokal bez tytułu prawnego są obowiązane do dnia opróżnienia lokalu, co miesiąc uiszczać odszkodowanie. Jeżeli jednak to gmina nie dostarczyła lokalu socjalnego osobie uprawnionej do niego z mocy wyroku, właścicielowi przysługuje roszczenie odszkodowawcze do gminy, na podstawie art. 417 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (ust. 5 cyt. art. 18).

Według Sądu I instancji wykładnia językowa tego przepisu prowadzi do wniosku, że odszkodowanie na podstawie w/w artykułów przysługuje właścicielowi jedynie w przypadku, gdy osoba nieposiadająca tytułu prawnego do danego lokalu, faktycznie w nim zamieszkuje.

W przedmiotowej sprawie powódka wypłaciła pozwanej (właścicielowi lokalu mieszkalnego) odszkodowanie za niezapewnienie lokalu socjalnego G. K. za okres od lipca 2012 roku do czerwca 2013 roku w łącznej wysokości 1.512,86 złotych, w oparciu o art. 18 ust. 5 ustawy z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie kodeksu cywilnego.

Zdaniem powódki, skoro G. K. od czerwca 2012 roku nie zajmował mieszkania należącego do pozwanej nie zaistniały przesłanki z art. 18 ust. 5 ustawy z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie kodeksu cywilnego.

W tych warunkach Sąd Rejonowy uznał, że w sprawie spełniona została przesłanka art. 410 § kc uprawniająca do przyjęcia, iż wypłacone pozwanej przez powódkę odszkodowanie stanowiło świadczenie nienależne.

W konsekwencji, w oparciu o treść przepisu art. 410 w zw. z art. 405 k.c., Sąd Rejonowy orzekła jak w wyroku. Przychylając się do wniosku pozwanej o rozłożenie zasądzonej kwoty na raty Sąd ten wziął pod uwagę sytuację majątkową pozwanej, charakter niniejszej sprawy, a także okoliczność, że odszkodowanie wypłacone przez powodową Gminę również było wypłacane w ratach.

Sąd I instancji odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu na podstawie przepisu art. 102 kpc.

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana, która zaskarżyła orzeczenie w całości.

Pozwana zarzuciła, że Sąd I instancji błędnie przyjął, że nienależnie pobrała odszkodowanie, czym naruszył art. 18 ust. 5 ustawy o ochronie praw lokatorów.

Mając to na uwadze, pozwana wniosła „o uchylenie wyroku”. W uzasadnieniu apelacji pozwana podała, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił posiadanych informacji o toczącym się postępowaniu sądowych z powództwa byłego męża powódki o ochronę naruszonego posiadania, które zakończyło się dopiero 12 lipca 2012r. Ponadto pozwana wskazała, że były mąż powódki zostawił zdemolowane mieszkanie, były w nim jego rzeczy. Powódka w ramach postępowanie o wymeldowanie byłego męża pozwanej wiedziała o tej sytuacji. Powódka w okresie do lipca 2012r. nie dostarczyła lokalu socjalnego byłemu mężowi powódki, w do tej daty pozwana także nie mogła zamieszkać w zniszczonym mieszkaniu, tym bardziej, że prawo do zamieszkiwania zgłaszał G. K..

W tej sytuacji, zdaniem pozwanej, żądanie zwrotu wypłaconego odszkodowania nie ma podstawy prawnej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest zasadna.

Postępowanie apelacyjne, choć jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że sąd drugiej instancji ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. W konsekwencji może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego, niezależnie od tego, czy zostały wyknięte w apelacji, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia /por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2012r., IV CSK 290/11, LEX nr 1136006/.

W tym miejscu należy wskazać również, że z regulacji art. 382 kpc wynika, iż sąd rozpoznający apelację orzeka zarówno na podstawie materiału zgromadzonego w pierwszej, jak i w drugiej instancji (także w oparciu o nowe fakty i dowody).

Podstawę faktyczną orzeczenia stanowi ustalony przez sąd w toku postępowania stan faktyczny sprawy. W większości wypadków ustalenie to jest z rezultatem oceny dowodów przeprowadzonych przez sąd w trakcie procesu. Poczynienie spostrzeżeń, mających istotne znaczenie dla oceny wiarygodności i mocy dowodów, umożliwia sądowi przede wszystkim postępowanie dowodowe. Zaznaczyć należy, że w procesie sądowym o charakterze kontradiktoryjnym wynik sprawy zależy przede wszystkim od wykazania przez stronę zasadności swoich twierdzeń i zarzutów, co do istnienia określonych okoliczności faktycznych. Powinność udowodnienia tych okoliczności nazywana jest ciężarem dowodu. Własny interes strony wymaga, ażeby wywiązując się z tego ciężaru podjęła ona niezbędne działania w zakresie postępowania dowodowego.

Powyższe stanowisko wynika też z tego, że w systemie apelacji pełnej wszystkie te uwagi są w pełni miarodajne nie tylko dla postępowania przed sądem pierwszej instancji, ale także dla postępowania przed sądem drugiej instancji. Podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest wszak merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Tylko wyjątkowo sąd apelacyjny może uchylić się od obowiązku wydania w sprawie orzeczenia kończącego postępowanie, co do jej meritum (art. 386 § 2, 3 i 4 kpc). Oznacza to, że w obecnym kształcie procesu cywilnego rozstrzygnięcie o faktach i prawie w drugiej instancji powinno być nieomal tak samo intensywne, jak w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Pewne zróżnicowanie w tym względzie jednak istnieje. Wynika ono z tego, że w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji żądanie pozwu jest bezpośrednim przedmiotem postępowania, podczas gdy w postępowaniu apelacyjnym - jedynie pośrednim. Sąd drugiej instancji, bowiem jest także sądem odwoławczym i zakresem jego kognicji objęta jest także kontrola legalności i zasadności zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji, oceny zasadności żądania pozwu lub wniosku sąd ten dokonuje przez pryzmat treści zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Szczególne sytuacje sądu drugiej instancji wynika ponadto z rozpoznawania sprawy "w granicach apelacji" (art. 378 § 1 kpc). Dla przebiegu postępowania w drugiej instancji nie bez znaczenia pozostają też zarzuty skarżącego zgłoszone w apelacji. Stanowią one (łącznie z ich uzasadnieniem) z jednej strony, punkt wyjścia dla rozpoznania apelacyjnego, z drugiej zaś strony, pełnią wobec sądu drugiej instancji rolę inspiracyjną w kierunku podjęcia przez ten sąd czynności w celu usunięcia niedostatków dotychczasowego materiału procesowego oraz wadliwości ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku.

W konsekwencji Sąd drugiej instancji, jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych. Powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego. Jeżeli sąd drugiej instancji po rozpoznaniu sprawy podzieli stanowisko sądu pierwszej instancji, to wówczas może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje ustalenia i wnioski tego sądu, jako własne.

Ponadto wynikający z art. 316 § 1 kpc obowiązek orzekania przez sąd według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy dotyczy sądu pierwszej instancji, z tym, że ma też odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym (art. 391 kpc), co oznacza, że sąd drugiej instancji obowiązany jest – przy uwzględnieniu unormowań zawartych w art. 381 i art. 382 kpc – brać pod uwagę zmiany w stanie faktycznym i prawnym sprawy wpływające na treść rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 2000r., IV CKN 116/00, Legalis nr 277908).

Tym niemniej należy wskazać, że przepis art. 382 kpc nie nakłada przy tym na sąd drugiej instancji obowiązku przeprowadzenia postępowania dowodowego, lecz sąd ten jest władny samodzielnie dokonać ustaleń faktycznych bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego zebranego przed sądem pierwszej instancji, o ile zachodzą ku temu potrzeby. Uzupełnienie postępowania przed sądem apelacyjnym o dowody, które mimo wniosku strony sąd pierwszej instancji pominął, jest uzasadnione, gdy dotyczą one okoliczności istotnych z punktu widzenia prawa materialnego mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1999r., III CKN 254/98 i z dnia 2 marca 2000 r., III CKN 257/00, niepublikowane).

W tej sytuacji Sąd II instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba, że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2005r., V CK 342/05, Legalis nr 181195/.

Nie ma również przeszkód do oparcia orzeczenia apelacyjnego na częściowo podzielonych ustaleniach faktycznych sądu pierwszej instancji, które wymagają skorygowania lub uzupełnienia w niewielkim zakresie, właściwie oznaczonym i omówionym. Istotne jest, żeby podstawa faktyczna orzeczenia sądu drugiej instancji była dobitnie i właściwie określona. Jeżeli sąd ten przyjmuje odmienne rozstrzygnięcie, niż sąd pierwszej instancji, oparte na innej podstawie faktycznej i prawnej, powinien dokonać własnych, jasnych ustaleń faktycznych, które wskazywałyby na zastosowaną podstawę prawną i w uzasadnieniu wskazać te ustalenia oraz podstawę prawną /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2015r., II CSK 630/14, LEX nr 1790263/.

W konsekwencji, nie negując poprawności przeprowadzonego postępowania dowodowego w zakresie zaoferowanych przez strony dowodów i w części przytoczonych ustaleń, z uwagi na pominięcie kilku istotnych okoliczności sprawy (w tym i dopuszczonego dowodu z treści wyroku z 19 marca 2013r., sygn. akt VI C76/13, k – 43), Sąd pierwszej instancji wyprowadził błędny wniosek jakoby powódce przysługiwało w warunkach niniejszej sprawy zwrot wypłaconego odszkodowanie w ramach nienależnego świadczenia spełnionego na rzecz pozwanej.

Sąd I instancji pominął także kilka ww. okoliczności i dowodów wskazanych przez pozwaną, a mających istotne wpływ na rozstrzygnięcie sprawy:

po pierwsze, z sobie wiadomego powodu, Sąd Rejonowy zbagatelizował to, że G. K. złożył w dniu 17 września 2012r. pozew o ochronę naruszonego posiadania lokalu mieszkalnego, z którego miał zostać eksmitowany, a rozstrzygnięcie w tym zakresie było prawomocne dopiero 12 lipca 2013r.,

po drugie, powódka miała informacje o toczącym się ww. postępowaniu cywilnym, gdyż sama o to zabiegała (k. 70 akt VI C 76/13).

po trzecie, powódka miała wszelkie informacje o sytuacji mieszkaniowej i życiowej pozwanej oraz jej byłego męża również w ramach postępowania o wymeldowanie G. K. z mieszkania przy ulicy (...) w P.. Dotyczy to także orzeczenia karnego o zakazie zbliżania się do pozwanej jej byłego męża.

po czwarte, powódka nie przedstawiła G. K. oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego do dnia dzisiejszego, a w tym zakresie istnieje prawomocny wyrok sądowy, który de facto obliuguje powodową Gminę do takiej decyzji.

po piąte, mieszkanie, z którego miał być eksmitowany G. K. było zdewastowane, wymagało remontu, zaś pozwana zamieszkała w nim po zakończeniu postępowania o ochronę naruszonego posiadania i wyremontowaniu lokalu w sierpniu 2013r.

Biorąc pod uwagę chronologię toczących się postępowań: sądowego o ochronę naruszonego posiadania z pozwu G. K., administracyjnego o wymeldowanie G. K. oraz z wniosku pozwanej o wypłatę odszkodowania za niewskazanie przez powódkę G. K. lokalu socjalnego, a także mając na względzie zgłoszone żądanie zwrotu wypłaconego ww. odszkodowania od lipca 2012r. do czerwca 2013r., należy uznać, że w tym czasie powódka była zobowiązana do wypłaty spornego świadczenia określonego w art. 18 ust. 5 ustawy o ochronie praw lokatorów (...).

Prawomocny wyrok przyznający uprawnienie do lokalu socjalnego ma to znaczenie, że gmina właściwa jest zobowiązana zapewnić osobie uprawnionej lokal socjalny, co wynika z treści art. 14 ust. 1 zd. 1 ustawy o ochronie praw lokatorów (...). Brak ustawowego unormowania terminu wykonania obowiązku i zdarzeń, od których byłby uzależniony jego bieg, pozostaje bez wpływu na aktualizację obowiązku naprawienia szkody poniesionej przez właściciela wskutek braku możliwości podjęcia skutecznej egzekucji, dysponowania lokalem i osiągnięcia z tego tytułu dochodów lub poniesienia kosztów korzystania przez osoby eksmitowane z lokalu. Przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej gminy jest bezprawność działania polegająca na zaniechaniu wykonania obowiązku. Ustalenie faktu zaniechania wiąże się z wiedzą gminy o wyroku, którym zostało przyznane uprawnienie do lokalu socjalnego. Gmina nie jest stroną stosunku pomiędzy właścicielem a lokatorem. Jeżeli gmina nie uczestniczy w procesie realizując uprawnienie do wstąpienia do sprawy (art. 15 ust. 2 ustawy o ochronie praw lokatorów (...)), wiedzę taką ma z chwilą wezwania do dostarczenia lokalu socjalnego lub zgłoszenia żądania odszkodowania.

Mieć należy na uwadze również to, że obowiązek gminy związany jest z wykonaniem wyroku sądowego, które jest uzależnione zarówno od tego, czy dłużnik go wykona, jak i od tego, czy wierzyciel będzie chciał wszcząć postępowanie egzekucyjne.

Z okoliczności sprawy nie można uznać, aby były mąż pozwanej wykonał dobrowolnie orzeczenie eksmisyjne.

W niniejszym postępowaniu były mąż pozwanej zgłosił swoje żądania do spornego mieszkania i wytoczył powództwo o ochronę naruszonego posiadania tego lokalu, które zakończyło się dopiero z chwilą uprawomocnienia orzeczenia w tym zakresie, tj. 12 lipca 2013r. Ponadto w tym mieszkaniu były rzeczy osoby, która miała być eksmitowana, a lokal był zdewastowany i wymagał gruntownego remontu.

W tej sytuacji przyjęty przez Sąd I instancji wniosek jakoby pozwana od lipca 2012r. mogła korzystać ze spornego mieszkania jest mylny, co powoduje, że przyjęta odpowiedzialność pozwanej w ramach nienależnego świadczenia nie zasługuje na podzielenie i uwzględnienie, dlatego zaskarżone orzeczenie wymagało zmiany poprzez oddalenie powództwa.

W tym miejscu należy wskazać, że wyrok sądowy stwierdzający obowiązek takiego zachowania się, które może być wymuszone przy wykorzystaniu środków przewidzianych ustawą o postępowaniu egzekucyjnym w administracji jest tytułem egzekucyjnym, jeżeli jest prawomocny lub natychmiast wykonalny (art. 777 § 1 pkt 1 kpc). Prawomocny wyrok stwierdzający obowiązek opuszczenia, opróżnienia i wydania lokalu mieszkalnego ma powyższe cechy.

Znaczenie zastrzeżenia dłużnikowi uprawnienia do lokalu socjalnego dla jego relacji z wierzycielem wynika z art. 14 ust. 6 ustawy o ochronie praw lokatorów (...). Zgodnie z tym przepisem, orzekając o uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego, sąd obowiązany jest nakazać wstrzymanie wykonania opróżnienia lokalu do czasu złożenia przez gminę oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego. Zastrzeżenie dłużnikowi uprawnienia do lokalu socjalnego

sprawia, że wyrok orzekający o obowiązku opuszczenia, opróżnienia i wydania lokalu mieszkalnego nie może podlegać wykonaniu przed złożeniem dłużnikowi oferty zawarcia z nim umowy najmu konkretnego lokalu socjalnego.

Zastrzeżenie tego uprawnienia sprawia, że do momentu złożenia dłużnikowi przez gminę oferty zawarcia z nim umowy najmu lokalu socjalnego wyrokowi nie może być nadana klauzula wykonalności. Jest to równoważne przewidzianej w art. 786 kpc sytuacji, gdy "wykonanie tytułu jest uzależnione od zdarzenia".

Trzeba przyjąć, że skoro obowiązek wykazania wystąpienia tego zdarzenia, w świetle art. 786 kpc ma obciążać wierzyciela, to może on - po wydaniu wyroku w sprawie o eksmisję - wezwać gminę, aby wykonała swój obowiązek wobec dłużnika i dostarczyła wierzycielowi dowód jego wykonania (informację o złożonej dłużnikowi ofercie). Z takim żądaniem do gminy może oczywiście wystąpić także sam dłużnik.

W świetle art. 14 ust. 6 ustawy o ochronie praw lokatorów (...) w zw. z art. 786 kpc, zdarzeniem, którego wystąpienie powoduje, że wydany w sprawie o eksmisję wyrok może podlegać wykonaniu, jest złożenie przez gminę uprawnionemu (lub wszystkim uprawnionym, jeśli w wyroku dotyczącym podlegającego opróżnieniu lokalu orzeczono o wspólnym obowiązku większej liczby osób) oferty zawarcia z nim (z nimi) umowy najmu.

Nie chodzi przy tym, o jakąkolwiek ofertę udostępnienia lokalu, lecz o ofertę wynajęcia lokalu spełniającego wymagania stawiane lokalom socjalnym. Jeśli oferta zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego została złożona skutecznie, to dla przeprowadzenia postępowania klauzulowego nie ma znaczenia okoliczność, czy oferta ta została przyjęta, czy w związku z tym doszło do zawarcia umowy najmu między gminą i osobami, którym zaproponowała ona wynajęcie konkretnego lokalu, jako socjalnego. Ryzyko nieprzyjęcia skutecznie złożonej oferty obciąża dłużnika obowiązku opuszczenia i opróżnienia lokalu mieszkalnego.

W tych warunkach w niniejszym postępowaniu należało przyjąć, że do czasu, kiedy nie została uregulowana kwestia, chociażby posiadania spornego mieszkania, pozwana nie mogła z niego korzystać w ramach władztwa posesoryjnego, nie mówiąc już, że w ramach władztwa określonego w dyspozycji art. 140 kc.

W każdej chwili były mąż powódki mógł wrócić do mieszkania, bp zgłaszam takie żądanie, a więc nie chciał wykonać wyroku eksmisyjnego, tym bardziej, że postępowanie o wymeldowanie także długo toczyło się przed powodową Gminą, co też ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Warto podkreślić także, że na gruncie art. 18 ust. 3 i 5 ustawy o ochronie praw lokatorów (...) nie budzi wątpliwości przekonanie, iż pozostaje w normalnym związku przyczynowym z zaniechaniem przez gminę wypełnienia obowiązku dostarczenia lokalu socjalnego osobie do tego uprawnionej, strata właściciela lokalu mieszkalnego spowodowana nieuiszczeniem przez byłego lokatora opłat za używanie zajmowanego lokalu i że za i tę postać szkody gmina ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 417 § 1 kc. Z uwagi i na to, że również i ta podstawa prawna wchodzi w grę, gdy chodzi o odpowiedzialność gminy za szkodę wyrządzoną w związku z nieprzyznaniem lokalu socjalnego byłym lokatorom lokali mieszkalnych wchodzących do zasobu /por. wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 17 stycznia 2011 r., III Ca 1074/10, LEX nr 1713669/.

Ponadto można wskazać, że obowiązek dostarczenia lokalu socjalnego (art. 18 ust. 5 ustawy z 2001r. o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminy) odpowiadający uprawnieniu zastrzeżonemu w wyroku nakazującym opuszczenie, opróżnienie i wydanie lokalu mieszkalnego dla dłużnika tego obowiązku, póki nie wygaśnie, zawsze ciąży na tej gminie, na terenie, której znajduje się lokal podlegający opróżnieniu (art. 14 zdanie drugie powołanej ustawy). Ponadto obowiązek gminy, o jakim mowa w art. 18 ust. 5 ustawy z 2001r. o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminy polega na złożeniu oferty wynajęcia lokalu socjalnego spełniającego wymagania określone w art. 2 ust. 1 pkt 5 tej ustawy osobie, której służy uprawnienie będące korelatem tego obowiązku. Przewidziany w art. 18 ust. 5 powołanej ustawy obowiązek gminy dostarczenia lokalu socjalnego uprawnionej osobie gaśnie z upływem terminu związania gminy skutecznie złożoną ofertą zawarcia z uprawnionym umowy najmu lokalu socjalnego /por. wyroki

Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2012r., I CSK 292/12, Legalis nr 637497 i Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 grudnia 2013r., I ACa 1249/13, Legalis nr 1002338/.

W celu zrealizowania uprawnienia, o którym orzeczono w wyroku eksmisyjnym gmina musi podjąć działania faktyczne, polegające na pozyskaniu mieszkań do jej zasobu, a następnie zaoferować uprawnionemu do wynajęcia konkretne mieszkanie mające standard lokalu socjalnego.

W istocie więc odpowiedzialność odszkodowawcza gminy wynikająca z art. 417 kc w zw. z art. 18 ust. 5 ustawy o ochronie praw lokatorów (...) za niedostarczenie osobom uprawnionym do lokalu socjalnego z mocy wyroku związana jest z zaniechaniem podjęcia przez gminę czynności umożliwiających wierzycielowi przeprowadzenie skutecznej egzekucji.

W realiach sprawy do lipca 2013r. powódka nie zaproponowała byłemu mężowi pozwanej lokalu socjalnego, dlatego istniała podstawa prawna spełnienia świadczenia na mocy art. 18 ust. 5 ustawy o ochronie praw lokatorów (...), dlatego inny wniosek w tym zakresie Sąd I instancji, w ramach przeprowadzonego postępowania dowodowego, nie znajduje faktycznego i prawnego uzasadnienia.

Reasumując, Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu ponownej analizy zaoferowanych przez strony dowodów i dokonaniu ich odmiennej oceny niż to uczynił Sąd I instancji, uznał, że zgłoszone przez powódkę roszczenie jest bezzasadne, dlatego na mocy art. 386 § 1 kpc należało zmienić zaskarżony wyrok i powództwo oddalić, gdyż nie zachodziły przesłanki określone w art. 405 w zw. z art. 410 kc.

O kosztach procesu za II instancję Sąd odwoławczy rozstrzygnął mając na uwadze wynik postępowania (art. 98 § 1 w zw. z art. 108 § 1 kpc). Pozwana poniosła koszty opłaty apelacji i dojazdu na rozprawę apelacyjną.